

Gazeta Jarocińska

NUMER 5 (69) III

Jarocin, 31 stycznia 1992 r.

CENA 1500 zł

NASTĘPNA SESJA

Kolejna, XVIII sesja Rady Miejskiej Jarocina wyznaczona została na piątek 31 stycznia, na godzinę 9-tą. Władni zbiorą się, jak zawsze, na sali esyjnej w Ratuszu. Na piątkowym osiedzeniu zapasć mają uchwały w sprawie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego miasta gminy, zatwierdzenia statutu gminy, przyjęcia regulaminu komisji rezyzyjnej oraz przystąpienia do stowarzyszenia Wielkopolski Ośrodek kształcenia i Studiów Samorządo-

wych w Poznaniu. Poza rozpatrzeniem uchwał w programie obrad umieszczono przedstawienie informacji o zagrożeniu miasta w czasie pokoju i zadaniach Obrony Cywilnej w tym zakresie. W punkcie „Wolne głosy i wnioski” przewidywane jest wystąpienie przedstawicieli klubu sportowego „Victoria” oraz zainteresowanych budową stacji benzynowej przed Cielczą. Zarejestrowano również czas na interpelacje i zapytania.

BIEDA - FERIE

Województwo kaliskie na zorganizowanie ferii zimowych uczniów szkół podstawowych otrzymało 150 mln złotych. Odnosząc tę sumę do dzisiejszych cen nietrudno zgadnąć, że pomoc finansową mogło otrzymać jedynie kilka placówek oświatowych. Jedyną w naszej okolicy jest Szkoła Podstawowa w Żerkowie, której Kuratorium Oświaty i Wychowania w Kaliszu pomogło sfinansować obóz sportowy w Karpaczu dla 35 młodych wyczynowców. Inny obóz sportowy dla 15 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie zorganizowała na miejscu tamtejsza spółdzielnia mieszka-

niowa. Z kolei Spółdzielnia Mieszaniowa w Jarocinie jest organizatorem półkolonii dla dzieci ze Szkoły Postawowej nr 4 w Jarocinie. 15 uczniów tej szkoły uczestniczy w zimowisku przygotowanym przez Komendę Kaliskiego Hufca ZHP. Także jarocińska szkoła podstawowa - „jedynka” zaplanowała rajd „Powitanie ferii zimowych”. Szkoła w Cielczy proponuje swoim podopiecznym wycieczki do kina, wyjazd do teatru do Poznania i udział w rajdzie organizowanym przez PTTK. Pozostałe placówki, ze względu na bardzo trudną sytuację finansową ograniczają się do zajęć na terenie szkoły. W Witaszyczach dzieci mogą uczestniczyć w zajęciach bibliotecznych i pracy z komputerem. Najpopularniejsze są jednak różnego rodzaju gry, zabawy i bale. Zajęcia świetlicowe w szkołach podstawowych odbywają się w czasie wakacji jedynie w wybranych dniach - chodzi o oszczędność węgla. Za pełnione w tym okresie dyżury nauczyciele nie otrzymują dodatkowego wynagrodzenia.

W szkołach ponadpodstawowych sytuacja przedstawia się bardzo podobnie. Najbogatszą ofertę dla swoich uczniów zaproponowało Liceum Ogólnokształcące. Judocy (ośmiu) byli na tygodniowej wycieczce (Duszniki - Zielienice - Kudowa), szkolne koło LOK-u zorganizowało zimowisko w Zakopanem dla 15 swoich członków, na sali gimnastycznej prowadzone są rozgrywki koszykówki. Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 nie organizował żadnych wyjazdów. W szkolnych warsztatach 16-osobowa grupa uczniów dorabia w ramach OHP. Wszystkim podopiecznym udostępniono salę gimnastyczną, czytelnię, ustawiono dwa stoły do tenisa stołowego. W czytelnii do ich dyspozycji znajduje się telewizor i magnetowid (korzystać mogą też mieszkańcy osiedla). Prawie identyczną ofertę zaproponował swoim podopiecznym Zespół Szkół Zawodowych Nr 2, część uczniów tej szkoły pomaga przy remontach i przeprowadzkach (o czym szerzej w następnych numerach „G.J.”).

(1)

WŁADZE PRZYCHODNIOM I OŚRODKOM - NIE

Czwartek, w ubiegłym tygodniu, był dniem spotkania burmistrzów wójtów naszego rejonu z dyrektorem jarocińskiego ZOZ-u. Zebranie, zwołane przez dyr. Spychała w Ratuszu, dotyczyło przejęcia przychodni i ośrodków zdrowia pod zarządek władz samorządowych. Żadna reprezentowanych czterech gmin nie wykorzystwała przedstawionej oferty. Jedną z głównych przyczyn odmowy jest brak jasnego stanowiska, czy Urząd Wojewódzki będzie dofinansowywał działalność przeznaczonych placówek.

ROBOTY PUBLICZNE I PODATKI

W trakcie posiedzenia Zarządu Miasta i Gminy w Żerkowie w dniu 23 stycznia br. (w którym uczestniczył m.in. kierownik Rejonowego Biura Pracy w Jarocinie) omawiano problem organizacji robót publicznych na terenie gminy. Władze Żerkowa gotowe są zatrudnić bezrobotnych ze swego terenu (jest ponad 1200) przy prowadzonej gazyfikacji i wodociągowaniu pod warunkiem, iż wydatki na te roboty będą refundowane przez Rejonowe Biuro Pracy.

Na tym samym posiedzeniu Zarządu MiG podjął decyzję o podniesieniu wysokości czynszów dzierżawnych za lokale, które ustalono na poziomie 10 - 20 tys. zł za 1m².

LIKWIDATOR W PGKiM-ie

Uchwałą Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Jarocinie postawiono w stan likwidacji z dn. 31.XII.1991 r. Funkcję likwidatora Zarząd powierzył St. Nowackiemu - radcy prawnemu Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp. Powołany likwidator znajduje się na odpowiedniej liście w Urzędzie Wojewódzkim. Posiada doświadczenie w przeprowadzaniu procesu likwidacyjnego, poprzednio prowadził likwidację przedsiębiorstwa turystycznego „Prosnavia”. Jego wynagrodzenie wliczone będzie w koszty likwidacyjnego zakładu. W najbliższym czasie (prawdopodobnie do końca miesiąca) przedstawiać ma plan likwidacji jarocińskiego przedsiębiorstwa.

STOWARZYSZENIE PRASY LOKALNEJ

W dniach 24 - 25 stycznia br. w Puczykowie i w Poznaniu odbył się ogólnopolski Zjazd Założycieli STOWARZYSZENIA PRASY LOKALNEJ. Wzięło w nim udział 240 dziennikarzy, redaktorów, wydawców czy współpracowników czasopism lokalnych z ok. 70 pism z całej Polski. Celem Stowarzyszenia ma być m.in. ochrona praw i reprezentowanie interesów zrzeszonych członków, dbałość o etykę zawodową, pomoc redakcyjną w rozwoju bazy technicznej, szkoleniu zawodowym czy organizowanie różnych form pracy.

W sobotę (25 I) w Puszczykowie odbyły prace zespołów roboczych, natomiast w niedzielę w Poznaniu (dojazd przeniesiono obrady z powodu dużej liczby uczestników) uchwalono statut Stowarzyszenia oraz wybrano 1-osobowy Komitet Założycielski (w

składzie którego znalazł się redaktor naczelny „G.J.” Władysław Staśkiewicz), który podejmie starania w celu prawnego zarejestrowania Stowarzyszenia.



USTKA

KTO WYWOZIĆ BĘDZIE ŚMIECI?

W związku z planowanym przekazaniem w prywatne ręce oczyszczania miasta i wywozu nieczystości, burmistrz M. Przymusiński i jego zastępca B. Przewoźnik spotkali się w środę (22.I) przed południem z pracownikami PGKiM zajmującymi się dotychczas tą działalnością w ramach przedsiębiorstwa. Spotkanie miało na celu zapoznanie zatrudnionych jeszcze w zakładzie komunalnym z ich sytuacją i przedstawienie im stano-

wiska Zarządu Miejskiego w kwestii reorganizacji tej dziedziny gospodarki komunalnej. Swoją opinię odnośnie działań władz miejskich przekazali również bezpośrednio zainteresowani robotnicy, którzy obawiają się zwolnień po sprywatyzowaniu. Zaproponowali oni utworzenie spółki pracowniczej. Termin zajęcia ostatecznego stanowiska przez wymienioną wyżej grupę pracowników gospodarki komunalnej i mieszkaniowej upływa z końcem miesiąca. Jeżeli do tego czasu nie wpłynie konkretna propozycja, o formie dalszej działalności Zarząd zdecydować samodzielnie. Pośpiech jest potrzebny, z przedstawicielami jarocińskich spółdzielni mieszkaniowej o wywozie śmieci i oczyszczaniu rozmawiał już prywatny przedsiębiorca ze Środy Wilk.

MANDAT ZA NIEOSTROŻNOŚĆ

Mandatem w wysokości 200 tys. złotych ukarano właściciela warsztatu samochodowego w Kotlinie, który spowodował zapalenie się wnętrza samochodu osobowego Fiat 125p w trakcie prac spawalniczych. Straty oszacowano na 4 mln zł.

Liczba bezrobotnych w dniu 24 stycznia br. - 4 980 osób. W ubiegłym tygodniu pracę podjęło 35 bezrobotnych. Podana w poprzednim numerze „Gazety Jarocińskiej” liczba bezrobotnych była, na skutek pomyłki, zawyżona o 29 osób, nie przekroczyła więc jeszcze 5 000 osób.

- URODZENIA -

Ewelina Gałęzka
Piotr Goździaszek
Tomasz Moryson
Michał Drańczak
Daria Golembiewska
Szymon Grzeski
Mateusz Maciejewski
Magdalena Sarnicka

- ŚLUBY -

Waldemar Kasprzak - Ewa Wieczorek
Grzegorz Kręc - Agnieszka Regulska
Ryszard Józak - Maria Szymandera
Wojciech Michalski - Magdalena Durmens

- ZGONY -

Władysław Jańczak 1.73
(Śmiełów)
Sebastian Wawrzyniak
Czesława Radziejewska 1.49
(Jarocin)
Agnieszka Gruchala 1.72
(Jarocin)
Kazimierz Rebelka 1.58
(Magnuszewice)
Jan Kazmierczak 1.60
(Radliniec)
Katarzyna Hudak 1.92
(Jarocin)
Czesław Taczala 1.49
(Jarocin)
Maria Schaedel
(Jarocin)
Jan Marciniak 1.72
(Dobieszczyzna)
Marianna Pańczak 1.86
(Jarocin)
Danuta Chlebowska 1.42
(Jarocin)
Wacław Sobczak
(Kotlin)
Franciszek Szymczak 1.68
(Kotlin)
Cecylia Krakowiak 1.80
(Zalesie)
Jarocin 1.62
(Jaraczewo)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

TENIS STOŁOWY

Niespodziewanej porażki doznały tenisistki „Victorii” Jarocin na meczu II ligi w Łasku. Mimo świetnej postawy R. Konkolowskiej, która wygrała wszystkie swoje gry, w tym debla z I. Tobolską oraz 3 punktów J. Dutkiewicz, mecz zakończył się wynikiem 10:8 dla „Korabu”. Słaba dyspozycja pozostałych zawodniczek w drużynie sprawiła, że zamiast wysokiego zwycięstwa, na które liczył trener M. Tobolski, przyszła przykra porażka.

Myślistwo w wyobraźni dziecka

Zarządy Kół Łowieckich Jarocina (Nr 29), Pleszewa (Nr 23) i Kotlinia organizują wspólnie z kółami Szkolnymi Ligi Ochrony Przyrody w Kotlinie, Sławoszewie, Witaszycach, Wilkowiu, Dobieszczyźnie, Czermynie, Pleszewie, Broniszewicach, Pietruszycach, Żegocinie konkurs pod hasłem „Myślistwo w wyobraźni dziecka”. Celem konkursu jest nawiązanie współpracy kół łowieckich ze szkołami dla upowszechnienia wiedzy o formach i zasadach gospodarki łowieckiej. Otwarcie konkursu nastąpi w sobotę 1 lutego br. o godz. 9.30 w świetlicy gromadzkiej w Żegocinie.

Serdeczne podziękowanie Rodzinie, Sąsiadom, Przyjaciołom i Znajomym oraz Wszystkim, którzy złożyli kwiaty, zamówili Msze św. i uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu najukochańszej mamy

śp.

Marii Schaedel
składa rodzina

PIŁKA NOŻNA

Przygotowania „Victorii”
Piłkarze „Victorii” przygotowują się w Jarocinie trenując trzy razy w tygodniu na sali Jednostki Wojskowej i raz na boisku. W związku z brakiem środków finansowych nie wyjeżdżają na obóz kondycyjny, który pozwoliliby na lepsze przygotowanie do sezonu. W dniu 26 stycznia br. w Zaniemyślu rozegrali oni z tamtejszym „Klosem” pierwszy mecz towarzyski wygrywając 3:2 (bramki - D. Maciejewski, B. Woźniczka, P. Krzymiński. Mecze towarzyskie rozgrywane jeszcze będą: 2 lutego w Kaliszu z „Prosną”, 8 lutego w Jarocinie o godz. 11.00 z „Victorią”, Wszeźnia (III liga), 16 lutego w Śremie z „Wartą”, 23 lutego w Jarocinie o godz. 11.00 z „Klosem”, Zaniemyśl oraz 1 marca w Ostrowie Wilk. z „Centrą”.

W dniu 8 marca br. „Victoria” rozegra mecz o Puchar Polski w Krotoszynie z „Astrą” II; w przypadku zwycięstwa spotka się w Jarocinie z „Ostrowią” Ostrów (III liga).

Runda rewanżowa klasy międzywojewódzkiej rozpocznie się 22 marca

ROCKOWY HIT - Konkurs

W dniu 7 lutego br. w poznańskim Arenie o godz. 18.00 odbędzie się koncert zespołu „ProcolHarum”. „G.J.” ogłasza minikonkurs: Co oznacza nazwa „Procol Harum”? Nagrodą będzie bilet wstępu na poznański koncert. Odpowiedzi prosimy przysyłać do 3 lutego br. (Biuro Ogłoszeń - Rynek-Ratusz), a wyniki podamy w numerze 6 „G.J.”.

OGŁOSZENIA DROBNE

Przyjmuję zlecenia na kładzenie płytek - bardzo tanio! Jarocin, ul. Kopernika 2 (101)

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow.9.25 ha, Zalesie 43 k.Góry (f 99)

Pilnie sprzedam przedpłatę na Fiata 126p, Chrzan 112.

wyjazdowym meczem do lidera tabeli „Warty” Sieradz.

A. Kar...
W dniu 25 stycznia w Szkole Podstawowej w Kotlinie odbył się piłkarski turniej halowy sześcioklasistów. Osiem zespołów ze szkół regionu jarocińskiego zostało podzielonych na dwie grupy. W grupie A zwyciężył piłkarze z Kotliny pokonując szkołę z Mieszkowa 3:1, z Radlina 16:1, z Wilkowy 9:1. W grupie B zwyciężył zespół Szkoły Podstawowej 4 w Jarocinie pokonując SzP 5 z Jarocina 2:0, SzP z Goliny 5: SzP nr 2 z Jarocina 10:3. W mecz o trzecie miejsce SzP nr 5 pokona szkołę z Wilkowyi rzutami karnymi 2:1. W finale po dramatycznym i niewowym meczu zespół SzP nr 4 w Jarocinie pokonał karnymi gospodarz turnieju 4:3. Królem strzelców turnieju został Błażej Maniak ze SzP z Kotliny zdobywając 13 bramek, a najlepszym zawodnikiem meczu został Janek Pacyński ze SzP z Jarocina. Sędzią głównym był Andrzej Karaś.

Zespół z Kotliny w dniu 3 lutego będzie reprezentował nasz rejon w turnieju półfinałowym w Krotoszynie.

W.Szymkowiak

Zakład Fryzjerski Witolda Nawrockiego informuje,

że do końca lutego obowiązuje zniżka 20% na wykonanie usługi dla emerytów, rencistów i młodzieży uczącej się. Wszystkie usługi oparte są na cenniku z lutego 1991 r.

Sprzedam samochód ciężarowy IFA wywrotka, wiadomość Os. Kołysty 3 Maja 334 od godz.17.00 do 19.00 (f 10)

Sprzedam spawarkę EL SF - 400 mało używaną, elektro-więznowy z dźwigarem i słupkami, wrotnice, elektrody kotłowe, Kotlin ul.Dworcowa 4 (sklep), Jarocin ul.Paderewskiego 14 (f 100)

Sprzedam używany telewizor GRUNDIG Super Color, 25 cali, Jarocin, Jagielly 19.

LEK. MED. WOJCIECH MANISZEWSKI

GINEKOLOG

ORDYNATOR ODDZIAŁU POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNEGO W JAROCINIE

PRZYJMUJE: WTOREK, CZWARTEK

17.00 — 18.00

W GABINECIE PRYWATNYM T.25-37

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 9 (obok Szkoły Podstawowej nr 5)

BŁĘKITNY GENERAL

Wiele jeszcze pracy czeka historyków aby wymazać białe plamy z naszych dziejów. Pewne fakty ciągle wymagają skorygowania, inne czekają na rzetelne opracowanie. Trzeba przyznać, że w ostatnim czasie wiele w tym względzie uczyniono i jak nigdy dotąd mamy okazję do nadrobienia wieloletnich zaniedbań. Telewizja oferuje różnego typu programy historyczne a na półkach księgarskich ukazują się coraz to nowsze publikacje i artykuły. Widoczne jest jednak preferencyjne traktowanie jednych tematów przy „nocnym zaniedbywaniu” innych. Taką wybitną i niedostatecznie „opracowaną” osobowością pierwszej połowy naszego wieku pozostaje ciągle

gen. Józef Haller. Zanim jednak przejdziemy do detali, podanie kilku danych biograficznych będzie w tym przypadku szczególnie ważne.

Józef Haller urodził się 13.08.1873 r. w Jurczycach (woj. krakowski), zmarł 4.06.1960 r. w Londynie. Swoją karierę rozpoczął od Wojskowej Akademii Technicznej w Wiedniu. Po wybuchu I wojny światowej utworzył tzw. Legion Wschodni szybko jednak przez Austriaków rozwiązany. W 1918 r. przekroczył granice, by połączyć się z polskimi formacjami na Wschodzie. Już jako naczelny dowódca sił polskich na Wschodzie przebił się do Murzańska a stamtąd 12.07.1918 r. do Francji. W Paryżu

nia. Jak wiemy z poprzednich odcinków „Miniatur” Mistrza i Hallera oczekiwała w Gdańsku Maria Chełkowska ze Śmiełowa. Jednak Generał i jego żołnierze nie dotarli do Trójmiasta w spodziewanym czasie — 100-tysięczna Armia Polska dopiero w marcu 1919 roku otrzymała zgodę na powrót drogą lądową przez Niemcy. W kraju znaleźli się w lipcu i od razu wzięli udział w powstaniach śląskich, w wyzwoleniu Pomorza i w wojnie z bolszewikami określanej jako „Cud nad Wisłą”. Zasługi Armii Błękitnej były na tyle znaczące, że nawet Piłsudski zazdrosny był o sukcesy Generała i jego żołnierzy (podobno dlatego Marszałek nigdy osobiście nie był nad Bałtykiem). Gdy II Brygada przybyła do kraju, natychmiast przystąpił do jej demobilizacji i jedynie wojna z Sowietami wstrzymała całkowite rozbrojenie. Poza tym przez wiele lat nagłaśniano zasługi głównie I Brygady przemierzając sukcesy hallercezyków.

wysokich rangą wojskowych — przebywali tu m.in. generałowie K. Dzierżanowski, E. Knoll, T. Malinowski, G. Raszewski oraz znany bohater Powstania Wielkopolskiego St. Taczak. Jednak najbardziej uroczyste i znaczące były wizyty naszego wielkiego dowódcy — gen. Józefa Hallera. W naszych okolicach przebywał dwa razy. W Śmiełowie podejmowany był wraz z synem Erykiem 6.06.1926 r. oraz 14.09.1930 r.

Generał okazał się wielbicielem koni i większość czasu spędzał w stajniach i okólniku. Z kolei Józef Chełkowski jako hodowca i entuzjasta długo tłumaczył zalety i rodowody swoich podopiecznych. Niewielką ilość czasu jaka pozostała spędzono przy stole w domu lub na tarasie, gdzie poza hipologią omawiano niefortunną sytuację związaną z niemożnością przyjazdu równocześnie z Paderewskim w grudniu 1918 r. do Gdańska oraz z trudnościami stawianymi przez Niemcy odnośnie tranzytu Armii Błękitnej do Polski.

Czerwcową wizytę w 1926 r. przypomina zdjęcie generała siedzącego w parki śmiełowskim obok Marii Chełkowskiej pod olbrzymim pasiastym parasolem. Otacza ich rodzinny krąg Chełkowskich i tych, którzy przybyli z gościm.

Gen. Haller odwiedził wiele wielkopolskich dworów i pałaców. Myślę, że warto tu jeszcze wspomnieć o jego wizycie w Dobrzycu w czerwcu 1919 r. Uświetnił wtedy swoją obecnością uroczystości ślubne Zofii Czarneckiej ze Stanisławem Schwarzbürgunterem. I tam nie omisszał zajrzeć do koni.

Najbardziej uroczysty charakter miała jednak wizyta w 1930 r., kiedy to Błękitny Generał przyjechał samochodem z Poznania do Jarocina. Tutaj czekała na niego specjalna karetka zaprzężona w 4 rumaki wypożyczone przez księcia J.H. Radolina. Mieszkańcy miasta i okolic zgotowali mu owacyjne przyjęcie, w którym swój udział mieli także właściciele Śmiełowa wystawiając tzw. „żywe obrazy”. Później nastąpiła główna uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego koła Związku Hallercezyków.

Z kolei ze Śmiełowskiej wizyty, która nastąpiła po głównych uroczystościach pozostał pełen sympatii i optymizmu wpis w księdze pamiątkowej: „Po raz drugi w najlepszym z dworów polskich w Śmiełowie wśród przeznaczonej rodziny Chełkowskich — wyjeżdżam z przeświadczeniem, że jak długo takie rudy żyją Polska żyć będzie i potęgnić.

J. Haller” Chełkowscy starali się jak mogli wypełniać swe życie ideami Generała. Gdy w 1939 roku wybuchła wojna, dwóch ich synów poległo w kampanii wrześniowej a pozostałych pięciu odznaczyło się dzielną postawą w walce i konspiracji.

Ewa Kostłowska



Generał Haller w Śmiełowie, 1926 r.

le gen. Józef Haller. Za ciekawostkę można uznać to, że nawet Wielki Słownik Biograficzny nie posiada hasła z tym nazwiskiem a i w księgarniach trudno cokolwiek na ten temat znaleźć. Jedynie ulice nazwane jego imieniem przypominają o doniosłości tej postaci. Jest to dziwne tym bardziej, że to właśnie Armia Błękitna, której dowodził, stała się pierwszą, niezależną organizacją zbrojną niepodległego państwa polskiego równą innym armiom państw koalicyjnych. To właśnie II Brygada stała się współrealizatorem woli narodu, dla którego osiągnięcie niepodległości było celem ostatecznym.

Gen. Haller kilka razy gościł na terenie Wielkopolski. Odwiedził także Jarocin, Dobrzycę i dwa razy Śmie-

wszedł w skład Komitetu Narodowego Polskiego i mianowany został wodzem naczelnym Armii Polskiej we Francji. Tzw. Armia Błękitna rozrastała się w oczach, masowo wstępowała do niej Polacy z poszczególnych zaborów, ochotnicy-rodacy niemalże z całego świata a także obcokrajowcy np. Afrykańczyk San Sandi, późniejszy znany zapaśnik.

Armia Hallera gotowa była do przyjazdu do Polski. Powrotowi sprzeciwiał się jednak rząd niemiecki obawiający się wzmocnienia trwającego właśnie Powstania Wielkopolskiego. Powrót Błękitnej Armii miał nastąpić w grudniu 1918 r. przez Gdańsk. W tym samym czasie przybył tam Ignacy Paderewski, którego obecność przyspieszyła wybuch Powsta-

no. Po wojnie gen. Haller pełnił funkcję generalnego inspektora artylerii a po przewrocie majowym w 1926 r. związał się z porozumieniem działaczy centrowych (Front Morges). Od wybuchu II wojny światowej przebywał na emigracji, gdzie w latach 1940-43 wchodził w skład rządu emigracyjnego.

Po tych ogólnych refleksjach przejdźmy do problematyki lokalnej. Kontakty Chełkowskich z armią były przez wiele lat regularne, gdyż słynna ze swej jakości śmiełowska stadnina dostarczała koni tzw. remontowych na potrzeby wojska. Poza tym dla żołnierzy biorących udział w manewrach urządzano w Śmiełowie kolacje, koncerty i biegi myśliwskie. Tak więc nieprzypadkowe były wizyty wielu

Naszymi odczuciami wobec ułomności rządu przede wszystkim obojętności i strach. Postawa taka bierze się z niewiedzy o możliwościach osób niepełnosprawnych w normalnych doświadczeniach społecznych. Często to także postawa ludzi zawodowo przygotowanych do kontaktów z niepełnosprawnymi.

W naszym mieście odbywa się co dzień „Spotkanie piątkowe” w Jarocińskim Domu Kultury dla dzieci niepełnosprawnych. Głęboki ukłon kierunku ochotniczych opiekunów, którzy poświęcają czas, angażują się z resztą. Dzieci, jak same stwierdzają, czekają od „piątku do piątku” - pójsz porozmawiać, pospiewać, zwieselić się. Dzieci te czekają na swych ciekawych ludzi, którzy chcą się w grupie integracyjnej popracować. Odrzucenie tych dzieci nie daje im żadnych szans na gromadzenie doświadczeń życiowych. Wymagają one dwuwidualnego podejścia. Znane są bieżące zabawy i uczenia tych dzieci metodami odrzucającymi stereotypy, tzn. właśnie poprzez zabawę.

Społeczeństwa ustaliły błędne zasady reguli wartościujących ludzi według ich przydatności. Układają ciekawość, oceniając gapienie się i „takwne” odwracanie się - to najczęstsze reakcje na kogoś, kto inaczej wyglądał i dziwnie się zachowuje. Wiadomo natomiast, że nawet głęboko upośledzeni, poprzez stałe ćwiczenia, mo-

WSZYSTKIE DZIECI NASZE SĄ

gą uzyskać pewien postęp. Odrzucenie tej możliwości jest odmówieniem im godności ludzkiej, szans rozwoju, a tego nie można odmówić nikomu, bez względu na to jak ograniczone są jego możliwości.

Pierwszym miejscem, gdzie dziecko upośledzone musi znaleźć uznanie jest dom, pierwszą osobą, która je zaakceptuje jest matka. Bolesnie zawiedziona w swych nadziejach musi pokonać szok po porodzie. Sytuację tę można określić dwoma stanami: żalobą po radosnym oczekiwaniu oraz wzburzeniem w sobie miłości do chorego dziecka. Następnie pokonać trzeba irracjonalny wstyd, przygotować się na trud leczenia i wychowania, podjąć wiele decyzji. Dobrze, jeżeli je można podjąć wraz z mężem.

Poza domem - tą pierwszą ostoją - człowiekowi upośledzonemu potrzebna jest postawa pozyskiwana w nim przyjaciela oraz prosta życzliwość. Ludzie upośledzeni wolniej reagują na świat, ale oni go również kontemplują. Twórcy grup skupiających ludzi zdrowych i upośledzonych twierdzą, że ci druzcy uczą pierwszych wyczerania na intymność własnego świata, na intensywniejsze przeżycie rzeczywistości, która umyka ludziom głośnym, roz-

stawionym, nastawionym wyłącznie na konsumpcyjny styl życia. Ułomni samymi swymi istnieniem burzą efektywny, lecz złudny obraz szczęśliwego życia w dobrobycie i bez cierpienia. Uczą pracowitości, uporu w dążeniu do celu, w szczególnym podejściu do trudności jako do przygody. Uczą pokory w przyjmowaniu ograniczenia swoich możliwości. Należy sobie uświadomić, że skoro są - to są oni niezbędni.

Niejednokrotnie prerażeni rodzice pytają - za jaką karę ich to spotkało?

A może to jest specjalne wyróżnienie? Tym słabszymi każemy czekać na naszą pomoc, aż będziemy lepiej zarabiać, aż uporządkujemy nasze państwowe sprawy. A oni już są i czekają na nas, na naszą pomoc! Dlatego podejmijmy ten trud na rzecz całego społeczeństwa, na rzecz niepełnosprawnych w naszym społeczeństwie. W Jarocinie spotkania z niepełnosprawnymi odbywają się raz w tygodniu w piątek w Jarocińskim Ośrodku Kultury o godz. 17.00.
Przyjdź - zobacz - pomóż. (res)

BAL KARNAWAŁOWY

otwarty dla wszystkich dzieci

w Jarocińskim Ośrodku Kultury
w dniu 31 stycznia br. o godz. 10.00
organizowany przez tutejszą Komendę Hufca ZHP
przy współpracy z Jarocińskim Ośrodkiem Kultury
i licznych sponsorów.

W programie:

ciekawa muzyka, tańce, niespodzianki, nagrody

Listę fundatorów nagród wraz z podziękowaniami podamy w późniejszym numerze „Gazety Jarocińskiej”.

CZUWAJ!

SYGNAŁY OD CZYTELNIKÓW

Personel Zakładu Gastronomicznego „Dziupla” - Park Amfiteatr w Jarocinie, jako stały czytelnik „Gazety Jarocińskiej” z zainteresowaniem przeczytał artykuł pt. „Sylwestrowe szaleństwo”. Przykro nam było, gdy stwierdziliśmy u autora tytułu brak obiektywizmu lub inaczej mówiąc - reporterskiej rzetelności. Jeśli wierzyć, że autor w sylwestrową noc przemierzał Jarocin zdłuzł i wszedł, zbierając materiały do artykułu, to dlaczego przemierzał trasę z „Jaromy” koło DDK do stauracji „WB” nie wstąpił po drodze do „Dziupli”? Być może nie miał czasu lub był zmęczony...

W „Dziupli” przy pięknych melodiach bawiło się 60 osób. Wprawdzie nie byli to „wielcy” tego miasta, cz ludzie, którzy z „kuroniówek”, botnicznych i urzędniczych pensyk wygospodarowali 200 000 zł (od ark) na wspaniałą zabawę z do-

Był to najtańszy wieczór sylwestrowy w naszym mieście, co można było odnotować na łamach naszej lokalnej prasy. Z pewnością wiele pozytywnych zdań mogliby wyrazić o wieczorze sylwestrowym w „Dziupli” jego uczestnicy. My zaś, nie chcąc się chwalić, możemy jedynie powiedzieć o gościach naszego lokalu, że stworzyli wspaniałą atmosferę, bawiąc się kulturalnie do godz. 5.30.

Mamy nadzieję, że podczas wieczoru sylwestrowego 1992/1993 redakcja „Gazety Jarocińskiej” o „Dziupli” nie zapomni. Już dziś, mamy nadzieję, że jako pierwsi, zapraszamy do odwiedzenia „Dziupli” w tę noc.

Kierownik zakładu
Urszula Paterska z pracownikami

Brak notatki o balu sylwestrowym

w „Dziupli” był spowodowany kilkoma czynnikami, ale niestety żaden z nich nas nie usprawiedliwia. Dlatego **przepraszamy** za dziennikarską nierzetelność. Dziękując za zaproszenie na następnego „Sylwestra” postaramy się już w najbliższym czasie o rekompensatę, przybliżając Czytelnikom zakład. Jeśli chodzi o najtańszy bal sylwestrowy wiemy jednak, iż młodzież studencka w Barze „Jarota” bawiła się za ok. 150 tys. od pary. Być może odbywały się tańsze bale - nie wiemy.

★ ★ ★

USŁUGI KOMINIARSKIE. Od dawna gnębi mnie sprawa, podobnie jak innych mieszkańców, oplatą za usługi kominiarskie. Problem w tym, czy należy się zapłata kominiarzowi wówczas, gdy nie czyści kominów. Jaka jest oplatą za wykonanie usługi w I kwartale 1992 r.? Proszę o wyjaśnienie w/w sprawy. (mieszkanka Golin).

★ ★ ★

Jako stały Czytelnik „G.J.”, równocześnie obserwator i uczestnik dokonujących się przemian, z dużą dozą optymizmu analizuję niektóre ważne publikacje na temat ochrony środowiska - kilku tygodni ukazyją się materiały p. L. Bajdy, dotyczą-

ce pałaców i parków podworskich. Publikacje te działają w pewnym stopniu dyscyplinująco na użytkowników pałaców wraz z przylegającymi do nich parkami. Przechodząc po niektórych z nich odnoszę wrażenie, iż zdrowy rozsądek połączony z odpowiedzialnością przed społeczeństwem daje pozytywne wyniki i robi dobre wrażenie. Przykładem niech będzie miejscowość Twardów, gdzie niedawno oczyszczono staw napelniając go czystą wodą, pobliskim rowom przywrócono ich poprzedni wygląd pospiesznie dokonując ich renowacji. Prace porządkowe widać również w Kotlinie, co dobrze świadczy o jego gospodarzu.

Jestem przekonany, że odrestaurowane parki za sprawą obecnych użytkowników i za sprawą „Gazety” będą mogły służyć społeczeństwu, zgodnie z przeznaczeniem. (Strażnik Ochrony Przyrody - Czesław Nawrot).

★ ★ ★

Piszę do Was redakcji, bo jest dużo takich osób jak ja, które mają kilka dobrych rzeczy z ubrań w domu, mogące się przydać potrzebującym, ale nie wiadomo gdzie je zanieść, komu powierzyć (mieszkanka Jarocina).

Szerszych informacji udzielimy w następnym numerze „G.J.”, jak również poinformujemy o zbiorce odzieży organizowanej przez „Gazetę”.

Sklep Okolicznościowy Czarno - Biały

Jarocin, ul. św. Ducha 2

Oferuje:

- ciekawe fasony
- sukienki komunijne z dodatkami
- ubranka komunijne i koszulki
- suknie ślubne
- stroiki ślubne różnego rodzaju i inne asortymenty

Ceny konkurencyjne **ZAPRASZAMY**

(f 90)

PARK W WITASZYCACH

Nazwa miejscowości Witaszyce pochodzi od Witachy. Od roku 1350 rozpoczyna się historia pisana Witaszyc, kiedy właścicielami tych terenów byli biskupi poznańscy. W roku 1559 włość tę posiadał Jan Rzeszowski z Rzeszowa co dowodzi, że Witaszyce przechodziły różne koleje losu wynikające ze zmian historycznych i układów rodzinnych. Ostatnim przedwojennym właścicielem Witaszyc był hrabia Konrad Bniński i jego żona Paulina. W końcu XVIII wieku został tam założony park krajobrazowy i pobudowany dwór, na miejscu, którego w roku 1899 został wybudowany pałac neobarokowy dla Dulonga. W części wschodniej parku wybudowano dwór późnobarokowy znany obecnie pod nazwą „starego dworu”. Różne koleje losu przechodziły po ostatniej wojnie obiekty w Witaszycach przejęte na rzecz Skaa-

wano pałac i odnowiono jego piękną elewację zewnętrzną przywracając jemu godny należyty wygląd. W 1975 roku przeprowadzono remont „starego dworu” przeznaczając obiekt w całości na mieszkania prywatne. Przy okazji opisywania budynków warto wspomnieć, że w Witaszycach w dniu 17 kwietnia 1848 roku miało miejsce ważne wydarzenie historyczne dla Polski. Został tam podpisany układ pomiędzy Prusami a ówczesnym Królestwem Polskim regulującym wielkość siły zbrojnej po stronie polskiej. Obecnie w pałacu znajduje się Filia Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Jarocin, Hotel „Wit” oraz Restauracja „Wega” dzięki wydzierżawieniu pomieszczeń przez użytkownika. W czasie prowadzonych rozmów w siedzibie użytkownika dowiedziałem się, że pomimo szczupłych środków finansowych istniałaby dal-

wej parku w sąsiedztwie asfaltowej drogi przelotowej. Osie kompozycyjne parku tworzy aleja lipowa w jego zachodniej części i droga dojazdowa do pałacu od strony wschodniej. W północnej części parku znajduje się duża polana przecięta pasem zieleni wysokiej utworzonej z kłonu polnego, jesionu amerykańskiego, sosny wejmutki, świerka pospolitego, chojny kanadyjskiej oraz kasztanowca i daglezi zielonej. Od strony frontowej pałacu można tam spotkać do-rodne okazy cisy i żywotnika zachodniego, a także pochylony stary jesion wyniosły oraz białą magnolię japońską. Kompozycja drzewostanu wokół parku stworzyła dogodny warunki na wprowadzenie osi widokowych z kierunku południowym i północnym. Park posiada dobrze rozwiniętą sieć komunikacji wewnętrznej, utworzonej z licznych ścieżek spacerowych oraz dróg dojazdowych. Główny dojazd do pałacu od strony południowej jest obecnie nieczynny ze względu na istniejące niebezpieczeństwo drogi przelotowej. Wobec tego do parku prowadzi inna droga

zanieczyszczającą resztki wody stojącej ostoje lęgowej dla pożytecznych i chronionych ptaków. Niestety po drugim stawie, znajdującym się w części wschodniej parku pozostało tylko wgłębienie do którego wrzuca się różnorodne odpady. W rejonie pałacu na północ od „starego dworu” w bliskim sąsiedztwie dawnej oranżerii (zamienionej na mieszkania) znajdują się dwie duże powierzchnie trawiaste. Są one na ogół dobrze utrzymane. W parku w ubiegłym roku założono parking samochodowy dla gości hotelowych oraz gości odwiedzających restaurację. W tym samym czasie założono również oświetlenie. Przy okazji prowadzonych prac wycięto lipę co wzbudziło wiele kontrowersji wśród mieszkańców Witaszyc oraz spowodowało określone działania Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. Korzystnym zjawiskiem dla parku jest posiadanie trwałego ogrodzenia zewnętrznego, które jednak w wielu jego punktach wymaga lepszego zabezpieczenia. W latach osiemdziesiątych na terenie całego parku przeprowadzono inwe-



Pałac neobarokowy z 1899 r. w Witaszycach

(Fot. L. Bajda)



Dwór późnobarokowy z II poł. XVIII w. w Witaszycach

(Fot. L. Bajła)

rtu Państwa. W czasie istnienia tam w pałacu szkoły podstawowej doprowadzono do dewastacji parku oraz pewnego zniszczenia pałacu. Następnie wraz ze zmianą użytkownika nastąpiły korzystne zmiany dla pozostałości kultury narodowej w Witaszycach. Obecnie użytkownikiem parku o pow. 5,5 ha oraz znajdujących się tam budynków jest Poznańska Stacja Doświadczalna Instytutu Krajowych Włókien Naturalnych — Stacja Doświadczalna „Pętkowo” Zakład Witaszyce. Dzięki poważnym wysiłkom użytkownika w roku 1970 przebudowa-

szano możliwość remontu dworu i konserwacji całego parku. Sprawę tę komplikuje fakt niejasności obecnych przepisów prawnych co do ewentualności rzeczowej własności obiektów, gdyż do dnia dzisiejszego żyją potomkowie prawowitych dawnych właścicieli majątku. W parku w Witaszycach można spotkać wiele ciekawych elementów przyrodniczych i architektonicznych. W południowo-wschodniej części parku znajduje się ajlant gruczołowaty oraz unikalny okaz miłorzębu japońskiego dwukłopotowego reprezentujący starą (wymierającą na naszej planecie) grupę roślin nagonasiennych liściastych z rodziny miłorzębowatych pochodzących aż z górnego trzeciorzędu. Po stronie północnej parku od „starego dworu” ciągnie się ciekawa aleja grabowe prowadząca do starej naroznikowej alany. Wśród wiekowego drzewostanu można spotkać różnorodne rodzaje klonów i jesionów oraz dorodne lipy. Niektóre młodsze egzemplarze wymienionych gatunków pochodzą z lat dwudziestych obecnego stulecia w wyniku nieznamnego przekształcenia parku i ogrodu. Na szczególną uwagę zasługuje potężny płatan klonolistny tworzący dwojkę, który znajduje się przy ogrodzeniu w części południo-

z głównym wjazdem po stronie zachodniej od nieczynnego. Komunikacja w środkowej części parku jest utrudniona ze względu na wprowadzenie tam w 1970 roku ogrodzenia dzielącego na części parku w związku z uruchomieniem w pałacu internatu i kursów. Istnienie tego ogrodzenia aż do dnia dzisiejszego utrudnia prowadzenie pielęgnacji bieżącej parku. Zatem w interesie utrzymania jakości i jedności parku należy to nieciekawe ogrodzenie szybko usunąć. Przy „starym dworze” przez park przechodzi droga dojazdowa do Śtupi, która wcześniej biegła po stronie wschodniej granicy parku. Na południe od „starego dworu” stoi zabytkowa oficyna staniowicza obecnie siedzibę poczty. Na skraju części wschodniej parku jest usytuowana remiza strażacka oraz dawna zdewastowana lodownia, a także brzydkie szopy. Element rzeźbiarski parku stanowi figura Matki Boskiej stojąca po zewnętrznej stronie w głębi ogrodzenia przy drodze z Pleszewa do Jarocina. Inna figurka Matki Boskiej stała po wschodniej stronie frontowej elewacji pałacu, po której pozostał tylko cokół. Akcentem kompozycyjnym parku jest staw usytuowany w pobliżu północnej granicy. Do stawu tego są wrzucane śmieci, które

ntaryzując drzewostanu i krzewów oraz żywopłotów utworzonych z mirtwy białej i śnieguliczki. Stwierdzono ogólnie dobry stan zdrowotny i prawidłowy rozwój roślinności wykazując dużą różnorodność gatunkową. Rozpiętość wieku drzew jest znacząca i waha się w granicach od 20 do 100 lat. Kilkanaście drzew uznano za pomniki przyrody i umieszczono na nich zielone tabliczki z godłem państwa.

Park podworski w Witaszycach wraz z trwałymi elementami architektonicznymi jest wpisany jako zabytki do rejestru w Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kaliszu. Na dzień dzisiejszy konieczne jest przywrócenie parkowi jednolitej jakości i wykonanie prac renowacyjnych na jego obszarze.

Dzięki parkowi w Witaszycach zahamowywany jest częściowo polepujący brak wody. Chroni on pola uprawne przed nadmiernym przesuszaniem oraz groźnymi pasami mrozów. Dla powstających osiedli mieszkaniowych stanowi on skuteczną barierę wiatrochronną i reguluje w dużym miarze klimat tamtejszej miejscowości.

W następnej kolejności przybliżymy Państwu park w Tarcach.

LESZEK BAJDA



Liść miłorzębu japońskiego dwukłopotowego z parku w Witaszycach (Wyk. L. Bajda)

**ELEKTRA
BECKUM**



FESTO

AUTORYZOWANA
STACJA
SERWISOWA

JAG MASZYNY
DO
DREWNA
63-200 JAROCIN
ul. Wrocławska nr 33
tel. 24-41



M A S C H I N E N

UWAGA!!!

STOLARZE; LESNICY; MECHANICY; ELEKTRYCY; MURARZE;
SLUSARZE; TAPICERZY; OGRODNIICY.

Przedsiębiorstwo nasze jest bezpośrednim importcerem.
Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną środków produkcji
renomowanych firm światowych.

Nasza oferta obejmuje min.:

- ### "MAKITA" - wiertarki (udarowe, kątowe), wyrzynarki, szlifiarki, nożyce do blachy, strugi, miotło-wiertarki, miotły udarowe, frezarki, piły diamentowe.
- ### "PREBENA" - kompresory, pistolety pneumatyczne, zestawy malarskie.
- ### "McCULLOCH" - piły elektryczne i spalinowe o różnej długości miecza.
- ### "FAMAG" - frezy kształtowe do obróbki drewna.
- ### "ELEKTRA BECKUM" - program średnio gabarytowych obrabiarek do drewna, spawarka, agregaty prądowoczące, pompy ogrodowe, sprężarki.
- ### "ELU" - elektronarzędzia do ręcznej obróbki drewna: pilarki, wyrzynarki, strugi, frezarki, szlifiarki, oraz systemy odpylające, pilarki (poprzeczne, taśmowe), wyrównarko-grubościodko-wiertarki.

Jesteśmy otwarci na wszelkie formy współpracy w zakresie importu oraz dystrybucji.

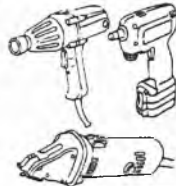
Gwarantujemy sprowadzenie dla Państwa wszelkich narzędzi objętych naszym programem. Wszystkie importowane narzędzia posiadają (12 lub 6) miesięczną gwarancję.

➤ NASZ AUTORYZOWANY SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY ZNAJDUJE SIĘ POD WYMIENIONYM ADRESEM.

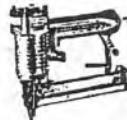
SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
HANDLOWO - USŁUGOWE
"AMI - MASCHINEN"
Spółka z o.o.
ul. Zaciszna 11
63-200 Jarocin
tel. (0-646) 25-01

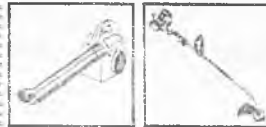
Makita
DE MANUFACTURER MASCHINEN WELTWEIT KLASSE



PREBENA



McCULLOCH



Przyjmę pilnie
do pracy

**MAGISTRA
FARMACJI
I TECHNIKA
FARMACJI**

Informacja w redakcji.

**ZAKŁAD
PRODUKCYJNO
- HANDLOWY
„BAREX”**

w JAROCINIE

INFORMUJE SZANOWNYCH
KLIENTÓW

o uruchomieniu sprzedaży
hurtowej następujących
artykułów higienicznych:

- wata opatrunkowa
- podpaski higieniczne (w opak. po 10 i 20 szt.)
- wkładki higieniczne „Panty”
- pieluchomajtki dla dziewczynki i chłopców

CENY KONKURENCYJNE

Istnieje możliwość dowozu
towaru do Klienta!

ZPH „BAREX”
63-200 Jarocin
ul. Chrobrego 10
tel. (0-646) 2091

(f 93)

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam BMW 320 rok prod.
1980. TANIO, tel. 100 Zerków (f 79)

Sprzedam Tarpana rok 1980.
Stan techniczny dobry, cena
2900000. Informacja tel. 28-44 (f
78)

Wypożyczalnia video-kaset za-
prasza, ul. Jesienna 23 (os. Kasz-
tanowa) (f 47)

SUPER TANIO!!!

**TWÓJ NOWY PARTNER
VIDEO SUPER**

- telewizory od 4 300 000
- magnetowidy od 3 690 000
- odtwarzacze od 2 400 000
- radio-magnetofony - CD
- muzyka (kaśety rock)
- rzeczy śmieszne
- zabawki
inne

Tanio i z gwarancją - oczekujemy na Ciebie Jarocin, Wroc-
ławska (narożnik z Hallera) sklep otwarty 10.00 - 18.00 Zanim
wyrzucisz pieniądze przez okno sprawdź

VIDEO SUPER

(f 97)

Sprzedam samochody BMW
323 i rok 1985 oraz Ford Granada 21
rok 1982 i Ford Eskort 1,3 i rok 1983,
Mieszków, ul. Dworcowa 64 (f46)

Wideofilmowanie, t. 36-43.

Wideofilmowanie, Wrocławska
73/26, t. 28-09 (f 1378).

CB-Radio autoalarmy profesjo-
nalne, TV-Sat, Kazimierza Wielkiego
87, t. 33-39.

Montaż żaluzji aluminiowych

z importowanych taśm, szeroka ga-
ma kolorów. Wiadomość t. 20-11 po
16.00 lub sklep „Od A do Z” Rynek
7, t. 26-54 (f 35).

Tanio sprzedam nowe organy
elektroniczne Casio CT-380 (4 ok-
tawowe), Casio CT-655 z półsyn-
tezatorem (5 oktawowe) oraz Welt-
meister - akordeon 80-basowy - no-
wy - za pół ceny sklepowej, wzmac-
niacz 50 W „Eltron” razem z głoś-
nikami, obudowany w jednej kolum-
nie z pogłosem (nowy). Jarocin, os.
Konstytucji 3 Maja 1/18, tel. 23-03.
Poszukuję kobiety do dziecka (9
miesiący), tel. 28-90.

Sprzedam okazjnie w dobrym
punkcie działkę budowlaną na Osie-
dłu Polna w Jarocinie. Informacja
w redakcji.

Sprzedam korzystnie głęboki
wózek dziecięcy, kolor granatowy,
mało używany. Informacja w redak-
cji

**Język niemiecki
- tłumaczenia,
korepetycje.**

Jarocin,
ul. Św. Ducha 25
t. 35-74 (f 74)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „YOSSARIAN”

prowadzi usługi w zakresie

- ☞ prowadzenie podatkowych ksiąg przychodów
- ☞ wypełnianie deklaracji podatkowych
- ☞ doradztwa podatkowego

Zgłoszenia prosimy składać
w księgarni „Pod Ratuszem”.

(f 1372)

NAPRAWA SAMOCHODÓW ZACHODNICH

między innymi BMW

wszystkie typy wraz z zapewnieniem części
Mechanika Pojazdowa

Mieszków
ul. Dworcowa 64
(f 45)

MIESZKAŃCY JAROCINA — SUPER OKAZJA!!!

JSP-H „PRODEX” J A R O C I N

ZAPRASZA PAŃSTWA DO SKLEPU ZAKŁADOWEGO

przy ulicy Wrocławskiej 46 od 8.00 do 16.00

Tego jeszcze nie było — *A L D I* w Jarocinie
Ceny średnio o 20 % niższe — jakość pierwsza.

Od 27 stycznia 1992 roku postawiliśmy
do Państwa dyspozycji wyroby:

- Chemii Gospodarczej: proszki, szampony, mydła,
 płyn, denaturat,
- Papiernicze: papier śniadaniowy, pakowy,
 toaletowy, kancelaryjny, chusteczki,
 zeszyty, przybory szkolne,
- Gospodarstwa Domowego: garnki, plastik,
 szklanki.

Rodzina 4 — 5 osobowa kupując u nas może
zaoszczędzić miesięcznie nawet do

200 tysięcy złotych.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

(f 83)

UWAGA ROLNICY!!!

REJON DRÓG PUBLICZNYCH W JAROCINIE zaprasza do
nowo uruchomionych punktów sprzedaży nawozów mieszczących się:

w JAROCINIE przy ul. POZNAŃSKIEJ
(naprzeciw stacji CPN)
w GOLINIE na terenie WYTWÓRNI
MAS BITUMICZNYCH

CENY ZA 100 KG	
POLIFOSKA 17 17 17	196 000,—
POLIFOSKA 8 24 24	210 000,—
FOSFORAN AMONU	235 000,—
MOCZNIK	175 000,—
SALETRZAK	150 000,—
SALMAK	190 000,—

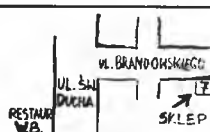
ŚWIADCZYMY RÓWNIEŻ USŁUGI TRANSPORTOWE!!!
ZAPRASZAMY

(f 82)

SPRZEDAŻ ZACHODNICH MEBLI UŻYWANYCH

oraz innych
przedmiotów
użytku domowego

SKLEP: JAROCIN
UL. BRANDOWSKIEGO 7
CZYNNY OD 11.00 — 18.00



ZPOW Kotlin

uruchamia
PUNKT SKUPU BUTELEK

0,75 po winie w cenie 1 100 zł/ztuka. Skup butelek odbywać się będzie w każdy
czwartek w godz. 12.00 — 16.00 w punkcie skupu surowca w Jarocinie przy ul.
Przemysłowej 1 (w sąsiedztwie Liceum Społecznego, przy „Jaromie”)

UWAGA:

W czasie skupu butelek udzielana będzie informacja na temat kontraktacji
owoców i warzyw dla ZPOW Kotlin.

(f 33)

ROLNICZY SPRZĘT, URZĄDZENIA DO MECHANIZACJI BUDYNKÓW INWENTARSKICH

ZAKUPI SZ W NOWO OTWARTYM PUNKCIE SPRZEDAŻY „M E P R O Z E T”

63-720 Koźmin, ul. Grębowska 16, t. 56215

Przedsiębiorstwo Generalnych Dostaw i Kompletowania
Urządzeń Inwentarskich

Poznań, ul. Zmigrodzka 41/49, t. 676011

poleca:

- wyposażenie budynków inwentarskich
- wiązania i kojce dla zwierząt
- urządzenia do przygotowania i zadawania pasz, pojenia, usuwania obornika
- systemy wentylacyjne
- sprzęt drobiarski
- sprzęt ogólnorolniczy i budowlany

(f 81)

SILNIKI SAMOCHODÓW ZACHODNICH oraz osprzęt

cena od 4 000 000 zł z montażem

Ford, VW Golf, Opel: niskie pojemności

LAKIEROWANIE od 1 000 000 zł samochody krajowe
do 4 000 000 zł zachodnie metalic

Sprawdzanie części i podzespołów na zamówienie

USŁUGI BLACHARSKIE krótkie terminy
Na wszystkie usługi udzielamy gwarancji

Jarocin, ul. św. Ducha 94

(f 75)

Części do: rowerów
motorowerów
Fiata 126P
gumienie do w/w pojazdów

ROWERY

Poleca SKLEP „R O M E T”

Golina, ul. Świerczewskiego 3 (kierunek Zakrzew).

Od 20 I 92 r. premiowa sprzedaż rowerów. Kupując u nas możesz wylosować drugi
oraz inne nagrody.
Przyjeżdż. Zobacz!

(f 70)

...i licz do stu!

państwa B., do których wpadam od czasu do czasu, nie należą do elity intelektualnej miasta. Może dlatego każdy kontakt z nimi działa oczyszczająco. Tym razem zaprosiliśmy ich do siebie. - Mam trzydziestowoltowy włoski likier kawowy i kilka nowo nabytych płyt kompaktowych ze słynnym, dobrym rock'n'rollem - kusim państwa B. - Wybacz mi, ale w sobotę idę na studniówkę - odparł oficjonalnie pan B. Pocułem się sfrustrowany, nie tyle odmową, co przeświadczeniem, że mój przyjaciel znajomy, skądinąd szczęśliwy małżeństwie, znalazł sobie młodą ryjaciółkę. - Ależ, nic z tych rzeczy. Mam przecież osiemnastoletniego syna, który w tym roku zdaje maturę - sprowadził mnie na ziemie pan B. - Okazało się, że pan B. jest członkiem Komitetu rodzicielskiego. Wraz z innymi rodzicami musi zapewnić sprawną przebieg studniówki. Musi zadbać o zakup i rozdział jadła i napojów na stoły. Musi się zatroszczyć o gościowie o wszystko: muzykę, szatelnę, sanitariaty, bezpieczeństwo i moralny przebieg zabawy. - Jezeli nie masz nic od roboty w tym dniu, pomógłbyś mi pomóc - zaproponował mój przyjaciel. Wprawdzie znalazł mi ciekawsze zajęcie w sobotni wieczór, ale z ciekawości zdecydowałem się, jako aktywny obserwator, na towarzyszenie panu B. Sro-

dowico naturalne studniówki składało się z wielkiej ilości stołów przeznaczonych dla przyszłych maturzystów oraz dla zaproszonych gości, czyli tak zwanego „grona” nauczycielskiego. Polonez Ogirskiego, który nie wiadomo dlaczego zawsze inicjuje każdą studniówkę, nie tyle odtądżony, co odchodzony był w ciasnej przestrzeni między stolami biesiadnymi. Następnie w repertuarze grupy produkującej muzykę zajęły miejsce współczesne numery taneczne, całkowicie przeplatane klasyką polskiego big-beatu i anglosaskiego rock'n'rolla, odegrane jednakże bez rockowej werwy, ale w poprawnym dancyngowym standardzie. Dancyngowy standard ujawnił się również w zwyczajowych przerwach, nie trwających dłużej niż 15 minut, między poszczególnymi dawkami muzyki. Widocznie zadziałało to kompromis między fizycznymi możliwościami obecnych tam grup pokoleniowych. Nie wpłynęło to jednak na zwiększoną konsumpcję posiłków, którymi zastawione były stoły. Ujawnił się tu błąd w rozumowaniu organizatorów. Od niepamiętnych czasów wiadomo, że wszelkie imprezy taneczne, czyli balangi służą przede wszystkim utracie energii, a nie jej pozyskaniu. Dokonuje się to przez czynność zwaną tańcem.

Hymn na cześć tej czynności został zresztą wyśpiewany kilkadziesiąt lat temu i miał tytuł „Przełatańczyć całą noc”. Wbrew tym historycznym doświadczeniom, organizatorzy polskich imprez, pomni czasów, kiedy dobrze jadano się tylko w święta, zastawiają stoły taką ilością jada, którą przeciętny Etiopczyk konsumuje w ciągu kilku miesięcy. Komfort, który zapewniało mi przebranie szpiega z Krainy Deszczowców, pozwolił na zaobserwowanie, że w miarę rozwoju sytuacji, mimo braku napojów zawierających związki organiczne, pochodne węglowodorów, w których zamiast atomu wodoru występuje grupa wodorotlenowa, coraz większa liczba uczestników płci męskiej wykazywała objawy występujące po spożyciu tego produktu. Przywilej spożywania tych zwią-

ków ograniczonych przysługiwał tylko gościom zaproszonym przez młodzież. Wszakże impreza była udana, co zazwyczaj jest zasługą młodzieży zdecydowanej, wbrew przeciwnościom, wykorzystać maksymalnie okazję do bezroskajnej zabawy oraz ich rodzicom, którzy nie przywykli do spełniania roli kelnerów i pomywaczek dają z siebie, podczas takiej nocy, więcej niż niejedni zawodowcy. Pozostają jednak pytania: — dlaczego nauczyciele z takim uporem podkreślają dystans między sobą a uczniami? — dlaczego ludzie, którzy mogą wybierać prezydenta państwa i członków parlamentu nie mogą mieć na stałe butelki szampana? — dlaczego wciąż pokutuje pogląd, że czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal? Może dlatego, że punkt widzenia zależny jest od punktu położenia? Trzeba więc odliczać do stu, a po maturze ...odbić sobie to czego nie może być robić w czasie studniówki.

Hieronim „Ronnie” Ścigacz

Wśród prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 42

nagrody (po 30 000 zł) wylosowali: Paulina Schaedel, Jarocin, ul. Kościuszki nr 325, Anna Krawczyk, Chrzan 83, Daria Szamburska, Jarocin, ul. Szubianki 14. Wśród prawidłowych rozwiązań gry logicznej nr 19 nagrody (po 10 000 zł) wylosowali: Halina Radomska, Wo-

ła Książęca 116, Maciej Stachowiak, Brzostów 24, Ewa Gogulska Sobczak, Żerków, ul. Jarocińska 24, Magdalena Urbaniak, Annapol 36. Po odbiorze nagród prosimy się zgłaszać do Biura Ogłoszeń (Rynek Ratusz).

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

w Jarocinie ul. Poznańska 2
telefon 25-30, 25-31, 25-32, telex 0465116

OFERUJE DO SPRZEDAŻY LUB WYDZIERŻAWIENIA

- Nieruchomość położoną w Jarocinie ul. Niepodległości 7**
 - powierzchnia gruntowa 780 m²
 - budynek murowany podpiwniczony z możliwością przeznaczenia na cele mieszkalne, usługowo-handlowe,
 - zabudowania gospodarcze,
 - nieruchomość uzbrojona jest w energię elektryczną, sieć wodociągową, kanalizacyjną, gazową, telefoniczną.
- Nieruchomość położoną w Golinie ul. Jarocińska 37**
 - powierzchnia gruntowa 1900 m²,
 - budynek murowany z możliwością przeznaczenia na cele mieszkalne, usługowo-handlowe,
 - zabudowania gospodarcze,
 - nieruchomość uzbrojona jest w energię elektryczną i sieć telefoniczną.
- Nieruchomość położoną w Golinie ul. Dworcowa**
 - powierzchnia gruntowa do uzgodnienia,
 - obiekt inwestycyjny w trakcie realizacji z przeznaczeniem na ubojnię z możliwością przearmowania na inne cele produkcyjno-handlowe.
- Inne wydzielone i samodzielnie stojące pomieszczenia magazynowe oraz place z przeznaczeniem na składowiska.**

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIAŁ ADMINISTRACJI
Spisemne oferty z podaniem ceny należy składać w sekretariacie Spółdzielni w terminie do dnia 15 lutego 1992 roku.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, że przetarg nie dal rezultatu bez podania przyczyny.

PREZES ZARZĄDU
Stefan Osiałkowski

Poszukuję pomieszczenia lub całego domu na gabinet stomatologiczny w Jarocinie. Oferty w redakcji.

(f 98)

Sprzedam barakowóz przerobiony na działalność handlową

Adres w redakcji

(f 71)

Upierzejmie zapraszam SZANOWNE PANIE

na każdy wtorek w godz. 15.30 - 17.30 oraz proponuję

TELEFONICZNE ZAMAWIANIE WIZYT na każdą sobotę, t. Jarocin 28-17

Lek. med. EWA NOWAK-MARKWITZ specjalista: ginekolog położnik, onkolog

GABINET LEK.: Jarocin, os. Kościuszki 421 (f 92)

ANTENY SATELITARNE
najnowsze modele, najniższe ceny
już od 4,2 mln poleca „SATBA”

Jarocin, ul. Do Źródła 18, t. 31-58 (f 1379)

ZAKŁAD STOLARSKI

Mieszków, Rynek 26, t. 33

oferuje do sprzedaży meble w cenie zbytu

- ◆ meblówki w cenie już od 3 290 000 zł
- ◆ zestawy kuchenne w cenie już od 2 200 000 zł

MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU UWAGA! OKAZJA!

Bonifikata 5 - 15 % na meblówki do 15 lutego 1992 r. (f 12)

DR JACEK KACZMARCZYK
specjalista

w ortopedii i chirurgii urazowej

przyjmuje w zakresie:

- ★ ortopedii dzieci i dorosłych
- ★ leczenie m.in. chorób biodra
- ★ wad postawy, bólów kręgosłupa i reumatycznych

Jarocin, ul. Kościuszki 421
środa 15.30 - 17.30 (f 91)

NIE NARZEKAMY

- Jak powstało państwa gospodarstwo?

- Rodzice mojej żony i moi przekazali nam swoje gospodarstwa. Nasze powstało w wyniku połączenia obu tych gospodarstw, w ten sposób staliśmy się właścicielami 26 ha ziemi. Wspólnie gospodarzamy na nim od 1988 roku.

- Gospodarstwo jest ukierunkowane na...

- ... tucz trzody chlewnej w cyklu zamkniętym, czyli własne maciory i własne prosięta, tuczniaki to ostatni etap tej hodowli.

- Uprawy podporządkowane są temu jednemu celowi?

- Wszystko, co jest uprawiane przeznaczone zostaje na potrzeby gospodarstwa. Kukurydza, zboże, bobik, lubin i trochę ziemniaków. Wszystko idzie dla świń, nic nie jest sprzedawane. Gospodarstwo zawiera też 1,5 ha lasu i 2 ha sadu wiśniowego. Są to pozostałości po rodzicach, żal zniszczyć - korzystamy jeszcze z tego.

- Jak państwo dają sobie z tym wszystkim w dwójkę radę?

- Bardzo łatwo: Czas nie stanowi dla nas problemu. Powiedzieć, że mamy 6 ha kukurydzy w jednym kawałku. Siew trwa jeden dzień, robią to SKR-y. Pielęgnację i nawożenie wykonują sam. Zbiór można wykonać w ciągu dnia. Przyjeżdżają kombajny, skosi jedną część, za drugim razem drugą i pozostaje zbiór słomy. Wtedy potrzebnych jest więcej ludzi, pomagają nam wówczas szwagier z Jarocina. Najwięcej kłopotów mamy z ziemniakami. Przeważnie przeznaczamy pod nie 1,5 ha. Z ziemniakami wiąże się jednak sortowanie, a później ich parowanie, te czynności zabierają najwięcej czasu.

- Mogą więc państwo myśleć o innych sprawach, chociażby konkursie?

- Z konkursem to było tak, przyje-

chały panie z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Marszewie, wstępnie obejrzały budynek. Później wjechała komisja. Zrobili zdjęcia, popatrzyli jak, co wygląda, czy wszystko wykonano zgodnie z rysunkiem.

- Co było przyczyną wybudowania tego budynku?

- Stary spalił się. Dokładnie było to 4. marca 1988 r. Następnego dnia miałem do odbioru z cegielni w Brzostowie 10 tys. cegieł. Oczywiście, kiedy je zamawiałem nie wiedziałem, że będą mi tak szybko potrzebne. Wszyscy posadzili mnie o podpalenie. Zapaliło się od promiennika dla prosiąt. Chlew był stary, miał drewniany strop. Przygotowywaliśmy się do budowy, ale ten pożar przyspieszył decyzję. Nowy budynek miał stać na innym miejscu i być mniejszy.

- Co miłośni się w tym, który ostatecznie państwo wybudowali?

- Na stałe jest w nim 12 maciory i do 130 tuczników różnej wielkości. Jest również zaplecze: silos na kukurydzę, miejsce dla śrutownika, magazyn, na górze zboże i słoma. Można wejść, zamknąć się i zrobić wszystko nie wychodząc na zewnątrz.

- Z tą chlewnią startowali państwo pierwszy raz w konkursie?

- W ogóle był to nasz pierwszy start w takiej imprezie. Jeszcze nic w swoim życiu konkretnego nie budowaliśmy, to jest pierwsza poważna inwestycja.

- Czy nagrodą był tylko dyplom?

- No właśnie. Wszyscy myśleli, że dostaliśmy wielkie miliony, nawet rodzina dzwoniła i dopytywała się o nie. Nagrodą, którą nam wręczono jest elektryczna maszyna do mięsa wartości ok. 500 tys. zł. Drugą, tylko my ją dostaliśmy, był promiennik do ogrzewania prosiąt czeskiej produkcji. Dostaliśmy go od dyrektora „Meprozetu” Poznań ponieważ urządzenia w chle-

wni: kojce, taśma do obornika, mieszalnik mamy od nich. To są wszystkie nagrody, dostaliśmy także dyplom, ale nie był nawet oprawiony w ramkę. Myślałem, że będzie to jakaś tablica, którą mógłbym powiesić na chlewni. Niestety, nic takiego nie dostaliśmy. To nie to, co kiedyś, kiedy dostawało się talony na maszyny i ciągniki.

- Czy ten budynek może być zgłoszony do następnego konkursu?

- Nie, ten już nie, chyba, że byśmy coś w nim przerobili, zmodernizowali go. W tegorocznym konkursie brał udział budynek zgłoszony już po raz trzeci, oczywiście po kolejnych modernizacjach. Nasz nam wystarcza, w tej chwili nie myślimy o przeróbkach. Budować mamy zamier garaże i dom. Rozbierana jest właśnie stodoła, jej miejsce zajmą garaże. Później budować chcemy nowy dom.

- Jak finansowo stoją państwo w tych trudnych czasach?

- My nie narzekamy. Na budowę chlewni wzięliśmy pożyczkę. W 1988 r. było to 8 mln zł, wówczas równoważność 10 „maluchów”. Dzisiaj 10 „maluchów” to 300 mln zł, kto w obecnych warunkach weźmie taki kredyt i przystąpi do budowy? Tamtą pożyczkę spłaciłem całą w 1990 roku, chociaż wg umowy, którą zawarłem, miałem ją spłacać dopiero teraz. Już wówczas zapłaciłem 24 mln zł. Na dzień dzisiejszy nie mam żadnych kredytów.

- Czyby cena żywca była tak wysoka?

- Ostatnio sprzedawaliśmy za 12800 zł, gdyby cały rok taka się utrzymała nie byłoby źle. Ja nawet twierdzę, że wystarczyłoby 10 tys. zł. Bardzo dużo straciliśmy latem, kiedy płacono nawet poniżej 8000 zł. Hodowla jest tak ustabilizowana, że co miesiąc, dwa sprzedajemy po 20, 30 sztuk. Wtedy też musieliśmy się ich pozbyć, przybierały na

wadze i nie było można dłużej czekać. Za tamte pieniądze hodowla nie miała sensu, nie zwracały się nawet koszty produkcji. Teraz jest inaczej. Nawet wozić nie muszą. Zakłady mięsne z Kalisza i Poznania przysyłają samochody, odbiera te p. Woelke z Żerkowa. Sprzedajemy jednorazowo po 10 i więcej tuczników. Z zapłatą także nie ma problemów, czasami są opóźnienia, ale niewielkie.

- Co dalej w gospodarstwie?

- Będziemy trzymać hodowlę świń. Moim marzeniem jest hodowla szynszyli. Oglądałem coś takiego w Łodzi. To byłaby działalność uboczna, raczej zabawa dla żony, pewnie tyle co na futro. Poza świniami mamy jedną kozę, z myślą o dziecku, karmimy małą jej mlekiem. Z krów zrezygnowaliśmy. W starym budynku krowy zajmowały większość miejsca. Ten, ostatnio wybudowany, miał nawet wydzielone stanowisko dla krów, ale znajduje się tam teraz magazyn. Trzy krowy wymogłyby więcej roboty niż 100 świń, oczywiście jeśli ma się taśmę do usuwania obornika i mieszalnik, nakarmienie tych świń, które mamy, zajmuje godzinę.

- Czyli hodowla i mechanizacja.

- Tak, mechanizować będziemy w miarę możliwości. Rodzina namawia nas, żebyśmy postawili jeszcze jedną chlewnię. W dzisiejszych warunkach jest to jednak inwestycja, która nie zwróci się. Stojący budynek PZU wycofano na 900 mln zł. Tyle kosztowałoby pewnie postawienie nowego teraz. Gdyby miało to nastąpić zastosowalibyśmy może nową technologię, zachłodnią - inne zadawanie paszy, inne koryta itd., ale wtedy trzeba mieć minimum 500 sztuk, żeby w pełni wykorzystać możliwości tej metody.

- Gdyby warunki się zmieniły?

- Można by wtedy zainwestować, muszą ulec jednak poważnej zmianie warunki kredytowania, niezbędna jest stałość polityki w tej dziedzinie. Zadało na dzisiaj stanowi budowa domu i garaży. Stojące budynki mają ponad 90 lat, to wszystko trzeba zmienić.

rozmawiał J. Kaliszczak

ZWIĄZEK SPÓŁEK WODNYCH JAROCIN

Oferuje swoje usługi w zakresie:

- Robót wodno-melioracyjnych, zagospodarowania melioracyjnego łąk i pastwisk, rekultywacji terenów i gruntów
- Wykonawstwa wodociągów, kanalizacji, oczyszczalni ścieków i robót służących ochronie środowiska
- Konserwacji i renowacji obiektów i urządzeń wodnych i melioracyjnych
- Eksploatacji obiektów i urządzeń melioracyjnych
- Robót zabezpieczenia przeciwpowodziowego
- Usług sprzętowych koparkami KT 162 Ostrówek, Pelikan i Autobusem typ „Autosan” - 40 miejsc
- Produkujemy wyroby betonowe:
 - rury o średnicy 30 cm, 40 cm, 50 cm, 60 cm, 80 cm
 - rury o średnicy 1,0 m (kręgi studzienne)
 - krawężniki chodnikowe i obrzeża trawnikowe
 - bloczki B - 4 - 25x25x12,5
 - płytki chodnikowe 30x30 grub. 5 cm

Gwarantujemy wykonawstwo jakościowo dobre i technicznie prawidłowe. Ceny robót i wyrobów betonowych do uzgodnienia.

Zapraszamy

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują - Biuro Zarządu
ZWIĄZKU SPÓŁEK WODNYCH w Jarocinie
ul. Wrocławska 6
telefon Jarocin 30-75

KAWIARNIA „DWORCOWA”

Dworzec PKP I piętro

Zaprasza w godz. 11.00-22.00

Oferuje:

☞ desery

☞ napoje

☞ ciasta

Wolny czas umili Ci film
na kasecie video

SHP „Zgoda”
Jarocin

HOROSKOP

zaka temperatura. Wszystko zależy od państwa myślenia. Prawdziwy przyjaciel spod znaku Ryb.

RAK (22 VI — 22 VII)

Niby nie wydarzy się nic szczególnego i atrakcyjnego, a jednak można ten tydzień zaliczyć do udanych. Miłe klimaty serca, długie pasjonujące dyskusje w cztery oczy. Racje uczucia stopniowo biorą górę nad szerszym wyważeniem. W pracy zbieranie sił do wystąpienia z nowymi inicjatywami.

LEW (23 VII — 22 VIII)

Wydawałoby się, że pojednanie jest tak blisko. A tymczasem sam komplikujesz sytuację, czepiając się nieistotnych szczegółów. Uwaga: w tym tygodniu przyjaciele pragną poznać Twoje zdanie w ważnej dla nich kwestii. Postaraj się postawić w ich położeniu. W domu kłopot. Trzeba energicznie przeciwdziałać.

PANNA (23 VIII — 22 IX)

Pośpiech, pośpiech i jeszcze raz pośpiech. Wrażenie, że bezustannie gonisz czas, pędząc donikąd. Wywiera to negatywny stan Twoich nerwów, a i najbliższe otoczenie traci do Ciebie cierpliwość. W połowie tygodnia ważne decyzje w sprawach osobistych. Oby były podjęte nie tylko w imię własnej wyгоды.

WAGA (23 IX — 23 X)

Bardzo ważny tydzień, przyda się umiejętności sterowania biegiem wydarzeń. Sprawdzian dojrzałości i opanowania. Los wystawi niejedną wagę na ciężką próbę lojalności i wierności. W tym niecodziennym rytmie znajdzie się miejsce na trwałą i piękną przyjaźń. Twoje znaki Byk i Baran.

SKORPION (24 X — 22 XI)

Ważne wydarzenie w życiu uczuciowym. Niektórzy Skorpiony spotkają osobę o niezwykle silnej indywidualności, co nie pozostanie bez śladu na długie miesiące. Inni, pokonując skrupuły, zdecydują się zerwać niekorzystne układy w imię obrony własnej niezależności. Duże kontakty z przyjaciółmi. Znaki żywliwe Waga i Baran.

STRZELEC (23 XI — 21 XII)

W życiu osobistym uspokojenie i stopniowe nabieranie pewności co do słuszności własnych decyzji. Najbliższa sercu osoba wystąpi z atrakcyjnymi, choć trudnymi do zrealizowania projektami. Nie rezygnuj, nie bój się komplikacji. Wygodnie leniwość — wróg numer jeden. Niektórym grożą przejściowe komplikacje ze zdrowiem.

KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)

Znaczna poprawa samopoczucia. Już na początku tygodnia znaczące spotkania i nadzieja na lepszą przyszłość. Czeka Cię ciekawa praca zespołowa. Stosowna chwila, by przedstawić i przekonać wszystkich do realizacji Twojego nowego projektu. Panie zyskują dodatkowe punkty. W domu niewielkie stresy, z którymi szybko się uporasz. Nie denerwuj Skorpiona.

WODNIK (21 I — 20 II)

Wyostrzone spojrzenie. Błyskotliwa ocena ludzi i wydarzeń. Jasny i konkretny plan działania w sprawach serca. Czy starczy Ci wytrwałości na tak długi dystans? Niespodziewanie na sukurs przychodzi nieco tajemnicza osoba, która okaże się gorącym rzecznikiem Twoich interesów. W pracy duża satysfakcja. Podejmiesz działania dalekie od rutyny.

RYBY (21 II — 20 III)

Radość życia. Teraz cieszy Cię dosłownie każdy drobiazg. Znaczne i wartościowe poszerzenie kręgu przyjaciół. W domu etap wielkiej inwencji. Szczegółowo rozplanuj realizację na etapy, ponieważ możesz liczyć tylko na siebie. Wskazana większa przezorność w podłożach. Znaczna poprawa domowego budżetu.

BARAN (21 III — 20 IV)

Zapowiada się pomyślny tydzień do załatwiania spraw... drugorzędnych. Dobrze i to! Warto wreszcie pozbyć się balastu drobiazgów, które od pewnego czasu nie pozwalają Ci skupić się na zadaniach najważniejszych. W pracy jeszcze spiętrzenie obowiązków, ale to już ostatni etap. Byk liczy na Twoją pomoc, nie zawiedziesz się na Koziorożcu.

BYK (21 IV — 21 V)

Jakim cudem tak harmonijnie udaje Ci się łączyć rację rozumu i serca — pozostańcie jakiś czas pilnie strzeżoną tajemnicą. Nadchodzący tydzień sprzyja ostatecznemu wyjaśnieniu starych wątpliwości. W pracy odczuwalna poprawa, większa koncentracja. Teraz wszystko wydaje Ci się sensowniejsze i łatwiejsze. Stawiaj na Barana i Strzelca.

BLIŹNIĘTA (22 V — 21 VI)

Szczęście sprzyja Bliźniętom. Miła pewność siebie w delikatnej sferze uczuć. Niezręczne pociągnięcie któregoś z domowników spowodowałoby Cię do kłótni i wymówek. Teraz stać Cię na pobłażliwość. W życiu zawodowym wy-

dyplomacji. Ma poczucie humoru, co ułatwia jej stosowne wychodzenie z sytuacji życiowych. Dba i swój wygląd zewnętrzny.

6 II DOROTA — wybuchowa, skłonna do zajmowania stanowiska wręcz skrajnego. Posiada umysł badawczy (nauki ścisłe i humanistyczne). Jest kobietą wszechstronną. Lubi zmiany w życiu, kocha przyjaciół, wiele podróżuje. Żoną była płochą. Nie jest dobrym partnerem w rodzinie.

IMIONA, IMIONA

2 II MARIA — w swych przekonaniach jest konserwatystką. Spokojna, rozsądna, prostolinijna, sprawiedliwa. Subtelna, postępująca intuicyjnie. Szybko podejmuje decyzje, które w zasadzie są trafne. Nigdy nie zmienia raz danego słowa. Ponoś odpowiedzialność za rodzinę i dom. Męża traktuje jako głowę domu, która musi zabezpieczyć rodzinne warunki materialne.

5 II AGATA — osoba uzdolniona artystycznie (talent literacki). Jest skłonna do

PROGNOZY SOLENIZANTÓW

1 II Gdy pierwszego pięknie wszędzie, tedy dobra wiosna będzie.

2 II Jak w Gromniczną z dachu ciecie, to się zima długo wlecie.

2 II Jak w Gromniczną słonko świeci, spodziewajcie się wczesnego lata dzieci.

2 II Na Gromnicę niedźwiedź budę swoją poprawia albo też porzuca.

2 II Jaka Gromniczna-bracie, taki i św. Maciej.

3 II Błażej pogodny-rok dorodny.

3 II Jak śnieg w Błażeja — pogodna będzie niedziela.

3 II Św. Błażej, patron od bólu gardła, powszechnie się święci w kościołach jabłka, które następnie służą jako lekarstwo na ból gardła.

3 II Św. Błażej, gardła zagrzej.

4 II Na Józefa slotno, w marcu też markotno.

5 II Gdy na Agaty jasno i ładnie, śnieg jeszcze duży spadnie.

5 II Gdzie św. Agata, bezpieczna tam chatą.

5 II Sól św. Agaty od ognia strzeże chaty.

6 II Dorota zapowiada śniegi i błota.

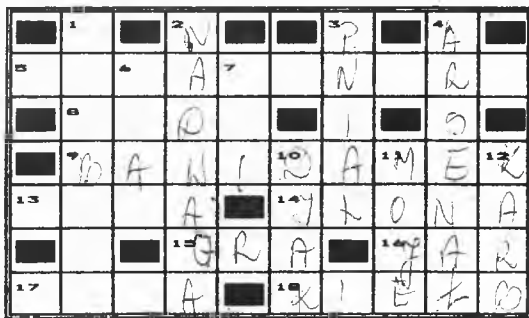
6 II Na dzień Doroty ma być śniegu pod płoty.

6 II Rządki to dzień Doroty bez mrozu, śniegu, zawiei i sloty.

7 II Ryszard z mrozami, kwiecień z wiatrami.

7 II Jeśli na Ryszarda mróz, schowaj sanie, szykuj wóz.

KRZYŻÓWKA NR 44



„GJ” Nr 5 A.

POZIOMO:
5) jaszczurka, 8) piaszczysty wał u wyjścia zatoki, 9) lowelas, 13) okienko, 14) w cerkwi, 15) warcaby, 16) wąż, 17) narzędzie murarskie, 18) we libe.

PIONOWO:
1) u spódnicy, 2) przyczyna diety, 3) poświęcony drzewie, 4) zbrojownia, 6) najstarsza epoka jury, 7) sami swoi, 10) prawosławny kleryk, 11) to co do mnie należy, 12) nacięcie na kiju.

GRA LOGICZNA NR 21

Zastępując poszczególne litery cyframi otrzymamy zestaw poprawnych działań matematycznych. Różnym literom odpowiadają różne cyfry. Jakie cyfry należy podstawić pod poszczególne litery?

$$\begin{array}{r} AB + CD = EEA \\ + \quad + \quad + \\ EB + F = ED \\ \hline BF + DG = EBE \end{array}$$

„GJ.” Nr 5a

Prawidłowe rozwiązania (wraz z kuponami) prosimy przysłać lub dostarczać do Biura Ogłoszeń (Rynek Ratusz) w terminie do 8 lutego br. Wśród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną 3 nagrody po 30 tys. złotych (krzyżówka) oraz 4 nagrody po 10 tys. zł (gra logiczna).



Gazeta Jarocińska
REDAKCJA: Władysław Staśkiewicz (redaktor naczelny) Jacek Kaliszan,
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Aleksandra Pilarczyk, Ewa Kostołowska, Kazimierz Jaśkowiak, Eugeniusz Czarny, Lidia Staśkiewicz, Bogdan Udzik, Tomasz Mikołajczak (grafik), Beata Frąckowiak, Hieronim Ścigacz, Leszek Bajda (ekologia).
WYDAWCA: Spółka Wydawnicza „ALDUS”

DRUK: Zakład Poligraficzny WWP 60-164 Poznań, ul. Ziębicka, 16
ADRES REDAKCJI: Rynek Ratusz, 63 - 200 Jarocin, telefon 23-14
BIURO OGŁOSZEŃ: (kierownik - Regina Błaszak) Biuro przy redakcji, czynne od poniedziałku od piątku w godz. 12.00 - 16.00 w soboty w godz. 10.00 - 12.00. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiestacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.